



Adres do korespondencji:
Urząd Miasta Nowego Sącza
Wydział Przedsiębiorczości
Rynek 1, 33-300 Nowy Sącz



Sekretariat Komisji:
Urząd Miasta Nowego Sącza
Wydział Przedsiębiorczości
ul. Jagiellońska 14, Nowy Sącz



www.nowysacz.pl
wpr@nowysacz.pl



tel. 18 444 05 01
18 444 05 00



KOMISJA WSPÓLNA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO I SAMORZĄDÓW GOSPODARCZYCH

KANCELARIA OGÓLNA

Wpł.

03-02-2021

PKP-23070-2021

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów 3

Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 2021 r.

WPR.112.1.2021

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

KPRM



Szanowny Panie Premierze,

w imieniu Komisji Wspólnej Samorządu Terytorialnego i Samorządów Gospodarczych dla Powiatu Nowosądeckiego i Miasta Nowego Sącza - organu, który na poziomie powiatu i miasta zajmuje się problemami gospodarczymi regionu, chcielibyśmy zwrócić się do Pana z apelem o pomoc, a przede wszystkim dialog i wsłuchanie się w głos przedsiębiorców w tych trudnych czasach naznaczonych pandemią koronawirusa.

Jako przedstawiciele organizacji okołobiznesowych, a zarazem niejednokrotnie przedsiębiorcy, przyglądamy się bieżącej sytuacji gospodarczej. Dociera też do nas wiele niepokojących sygnałów. Nasz apel jest wielowątkowy, dlatego chcielibyśmy pogrupować go na kilka racjonalnych przesłanek.

Na wstępie zaznaczamy, że gospodarka naszego regionu w dużej części opiera się na szeroko pojętej turystyce. Stanowi ona istotny filar naszego rozwoju, gdyż dla jej funkcjonowania i budowania atrakcyjnej oferty dla naszych gości, angażowanych jest również wiele innych branż, które poprzez ograniczenia nakładane na branżę turystyczną, pośrednio także odczuwają dotkliwe, negatywne skutki obowiązujących nas obostrzeń.

Nasze środowisko zauważa ogromną pomoc rządu polskiego w kolejnych tarczach, lecz należy zaznaczyć, że pomoc ta posiada istotne luki. Część przedsiębiorców faktycznie otrzymała ogromne wsparcie finansowe. Są jednak i tacy, którzy nie kwalifikują się do żadnej pomocy, ledwo wiążą koniec z końcem i walczą o przetrwanie i utrzymanie etatów. Przedsiębiorcy Ci są bardzo zdesperowani, przeżywają osobiste dramaty, popadają w depresję. Pogłębia to ich bezradność wobec wszelkich czynności administracyjnych i skuteczności w szukaniu pomocy.

Wszystkie tarcze zaoferowane przez rząd oprócz niewątpliwych zalet, które sprawdziły się na wiosnę, mają kilka niedomagań. Wymienić można np. wnioski składane w połowie grudnia do wojewódzkich urzędów pracy czyli dofinansowanie po 2 tys. zł, które dopiero teraz będą realizowane. Powodem jest czas jaki był potrzebny na pozyskanie stanowiska Komisji Europejskiej w kwestii pomocy publicznej w tej formie (tarcza 6.0) dla ok. 40 branż. Z kolei regulamin wsparcia z tarczy kierowanej przez Polski Fundusz Rozwoju udostępniony został 15 stycznia, dosłownie na kilka godzin przed jej uruchomieniem. Wszyscy zainteresowani walczyli o wsparcie na przeciążonych liniach i łączach. Dzisiaj jako przedsiębiorcy i społeczeństwo dostajemy przekaz medialny, że jest dobrze, idzie już pomoc i ratujemy miejsca pracy. Rzeczywistość jednak jest taka, że nasi pracownicy oczekują realizacji naszych zobowiązań wobec nich z pomocy, której fizycznie nie ma. Dopóki nie ma uznania na koncie firmy, nie można mówić o pomocy otrzymanej.

Dotychczasowe wsparcie zdecydowanie powinno zostać uzupełnione o dodatkowe elementy, jak na przykład wstrzymanie na czas obostrzeń przez banki i instytucje finansowe realizacji rat kredytów, leasingów i odsetek. Problemem są również opłaty stałe np. za gaz, prąd, abonament radiowo-telewizyjny, opłaty ZAiKS, z których obecnie się nie korzysta. Istotną kwestią są również opłaty za koncesje alkoholowe, które przedsiębiorcy zgodnie z ustawą musieli zapłacić, a niejednokrotnie przez znaczną część sezonu byli pozbawieni możliwości zarobkowania w tym obszarze. Rozwiązaniem tu mogłoby być np. proporcjonalne zaliczenie opłaconych już koncesji na kolejny rok, ewentualnie pomniejszenie tej opłaty za okres lockdownu. niesprawiedliwością jest sytuacja, kiedy firma musi ponosić koszty za koncesje, z których nie może czerpać pożytków. Ten problem z pewnością dotyczy całego kraju. Mamy wrażenie, że rządzący „zamykając” branże zapomnieli o stałych kosztach utrzymania.

Zwracamy uwagę na kuriozalność poszczególnych obostrzeń, graniczących z absurdem i skłaniających niektórych przedsiębiorców do kreatywnej modyfikacji świadczonych przez siebie usług, na co zwróciły uwagę nawet ogólnopolskie media. Niezrozumiała dla nas jest na przykład możliwość wjechania wagonikiem na Kasprowy, przy ograniczeniu możliwości skorzystania ze stoku narciarskiego. W naszej ocenie mniejsze jest ryzyko emisji wirusa w hotelach czy restauracjach świadczących swoje usługi przy zachowaniu reżimu sanitarnego niż przykładowo w przepelnionych marketach budowlanych. Społeczeństwo w niekontrolowany sposób korzysta z gastronomii na wynos np. w punktach na Gubałówce czy w sieciach restauracji McDonald's. Ludzie jedzą kanapki na zewnątrz, siedząc na kamieniach czy śniegu, a obok dostępne są zagrodzone stoliki na świeżym powietrzu z zakazem wejścia. To jest niepoważne traktowanie człowieka, uwłaczające godności ludzkiej, bo przecież przemieszczanie się jest dopuszczalne. Do niektórych urzędów jest zakaz wejścia, ale ci sami urzędnicy idą po pracy do sklepu, gdzie nikt się nie boi, żeby ich obsłużyć. Przemieszczamy się rodzinnie, musimy się przemieszczać biznesowo, a powyższe przykłady wzbudzają w ludziach agresję, gdyż każdy z nas spotyka się z takimi kuriozalnymi sytuacjami. Jeżeli jako społeczeństwo mamy problem z potencjalnym zachorowaniem na COVID-19, to powinniśmy być traktowani na równi. Potrzebne jest zdroworozsądkowe podejście i umożliwienie pracy. Odbiór społeczny jest bardzo przykry, dlatego uważamy, że dzięki obostrzeniom, które były wprowadzone na początku np. zachowanie odległości, czynny co drugi stolik, dezynfekcja, możemy czuć się bezpiecznie, ale jednocześnie możemy być traktowani z pełną godnością.

Mając na uwadze powyższe pragniemy zaapelować o przywrócenie zasad z listopada 2020 roku i ponowne wprowadzenie stref: zielonej, żółtej i czerwonej. Trudno nam teraz powiedzieć jakimi zasadami kieruje się rząd w obecnej sytuacji. Od połowy grudnia ogranicza się naszą możliwość funkcjonowania – nie działa handel w galeriach handlowych, zamknięte są restauracje, hotele, wyciągi narciarskie, co dla naszego regionu stanowi w wielu przypadkach podstawowe źródło zarobkowania i utrzymania. Działający tu przedsiębiorcy nie mają w tej chwili żadnej informacji jak będzie wyglądała sytuacja w najbliższym czasie. Prosilibyśmy o szczegółowe informacje oraz decyzje z większym wyprzedzeniem, nie z dnia na dzień. Niestety w tej chwili dialog pomiędzy przedsiębiorcami a rządem został zawieszony.

Apelujemy o zdroworozsądkowe podejście do branży turystycznej, gastronomicznej i hotelarskiej, tj. odmrożenie możliwości ich funkcjonowania oczywiście z odpowiednimi obostrzeniami. Zdeterminowani przedsiębiorcy z pewnością dołożą wszelkich starań o zachowanie odpowiednich środków ostrożności jeżeli tylko będą mogli legalnie pracować.

Edukujmy społeczeństwo w zakresie sposobów ograniczenia transmisji wirusa. Stosujmy restrykcje sanitarne, ale dopuśćmy możliwość funkcjonowania każdej branży. Powinniśmy napiętnować nieuczciwych przedsiębiorców, którzy w perfidny sposób łamią z premedytacją przepisy, a nie tych, którzy zachowując wszystkie reguły bezpieczeństwa walczą o przeżycie swoje i ludzi, za których są odpowiedzialni.

Niepokoje napawa prawdopodobieństwo, że walka z koronawirusem nie zbliża się ku końcowi. Jeżeli to zjawisko będzie trwało dłużej, to jego skutki ekonomiczne i społeczne będą trudne dzisiaj do oszacowania. To jest problem, z którym większość z nas będzie musiała się prędzej czy później zmierzyć.

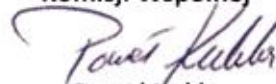
Jako środowisko gospodarcze postulujemy również o powołanie przy Panu Premierze Rady Społeczno-Gospodarczej – organu doradczego rządu, składającego się z naukowców delegowanych przez polskie uniwersytety i wydziały ekonomiczne. Byłoby to wsparcie „Rady Medycznej” obecnie doradzającej Panu Premierowi w sprawach pandemii.

Wiemy, że nie jest to łatwy temat. Wymaga on dużo pracy i opracowania złożonego planu, ale warto podjąć ten trud i spróbować znaleźć jakiś konsensus.

Liczymy na współpracę, podjęcie powyższych tematów w dyskusji dotyczącej obecnej sytuacji w kraju oraz ewentualne pomysły lub rozwiązania dedykowane dla przedsiębiorców.

Łączę uprzejme wyrazy szacunku

**Przewodniczący
Komisji Wspólnej**



Paweł Kukla

Otrzymują:

1. **Pani Elżbieta Witek**, Marszałek Sejmu RP
2. **Pan Tomasz Grodzki**, Marszałek Senatu RP
3. **Pan Mateusz Morawiecki**, Prezes Rady Ministrów
4. **Pan Jarosław Gowin**, Wiceprezes Rady Ministrów
5. **Pan Adam Abramowicz**, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców
6. **Pani Barbara Bartuś**, Poseł na Sejm RP
7. **Pan Jan Duda**, Poseł na Sejm RP
8. **Pan Andrzej Gut-Mostowy**, Poseł na Sejm RP
9. **Pan Wiesław Jarczyk**, Poseł na Sejm RP
10. **Pani Jagna-Marczułajtis-Walczak**, Poseł na Sejm RP
11. **Pan Arkadiusz Mularczyk**, Poseł na Sejm RP
12. **Pani Urszula Nowogórska**, Poseł na Sejm RP
13. **Pani Anna Paluch**, Poseł na Sejm RP
14. **Pan Edward Siarka**, Poseł na Sejm RP
15. **Pan Patryk Wicher**, Poseł na Sejm RP
16. **Pan Wiktor Durlak**, Senator RP
17. **Pan Łukasz Kmita**, Wojewoda Małopolski
18. **Pan Witold Kozłowski**, Marszałek Województwa Małopolskiego